

Niebawem kolejny Osvaldo może grać w Romie. Chodzi tu o napastnika Sao Paulo, który pokazał się z dobrej strony w ostatnim "Brasilerao" i dla którego zaczyna przybywać ofert zza granicy.

Zaczął jako rezerwowy, wraz ze zwolnieniem Emersona Leao i przybyciem Ney Franco, byłego trenera reprezentacji Brazylii U20, zdobył zaufanie trenera i odpłacił 10 golami w ostatniej fazie sezonu. Jego agent, Gilmar Veloz, który znajduje się obecnie we Włoszech, powiedział portalowi *Globoesporte*, że ma w planach spotkanie z dyrektorem Giallorossich, Franco Baldinim: *"Baldini jest moim dobrym przyjacielem, spotkamy się, aby porozmawiać o tej sytuacji. Śledzi karierę Osvaldo od długiego czasu i choć nie ma jeszcze oficjalnej oferty, zobaczymy co może się wydarzyć"*.

Karta Osvaldo należy do Sao Paulo w zaledwie 50 procentach, jednak ze strony klubu, który w styczniu straci Lucasa na rzecz PSG, zamiarem będzie zrobienie wszystkiego, aby zatrzymać gracza, któremu może zostać powierzona koszulka z numerem 7 właśnie po Lucasie. Osvaldo więc, pomimo słów Veloza, może ewentualnie przejść do Romy dopiero w lipcu.

Autor: abruzzo